



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(26)

2. posiedzenie
Komisji Rodziny i Polityki Społecznej
w dniu 15 listopada 2005 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Wybór zastępcy przewodniczącego komisji.
2. Sprawy różne.

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 17)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Antoni Szymański)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Otwieram drugie posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

W tej chwili komisja jest w pełnym składzie.

Chciałbym zaproponować następujący porządek obrad. Najpierw przygotowali byśmy wniosek o zwiększenie liczby zastępców przewodniczącego Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Regulaminowo przysługuje nam jeden zastępca przewodniczącego, ale jeśli wystąpimy – a takie jest uzgodnienie z prezydium – będziemy mogli mieć dwóch zastępców przewodniczącego. Następnie dokonalibyśmy wyboru zastępcy przewodniczącego na podstawie tego, co już umożliwia regulamin, oraz ustalili termin i zakres najbliższego spotkania naszej komisji i rozpatrzyli pozostałe sprawy różne. Czy taki program jest dla państwa do zaakceptowania?

(Głosy z sali: Tak, tak.)

Nie ma sprzeciwu. Bardzo dziękuję.

Wobec tego teraz kwestia dwóch zastępców przewodniczącego. Regulaminowo, jak powiedziałem, możemy mieć jednego zastępcę przewodniczącego, którego możemy dzisiaj wybrać.

Czy państwo uznają, że mój wniosek, bo tak to traktuję, o dwóch zastępcach przewodniczącego jest uzasadniony w komisji, której zakres jest dość szeroki, bo dotyczy spraw rodziny i polityki społecznej?

Czy brak głosów mam rozumieć jako oczywisty, jako aprobatę?

Chciałbym wobec tego sformułować w tej sprawie wniosek, w taki sposób, że Komisja Rodziny i Polityki Społecznej zwraca się do marszałka Senatu o wyrażenie zgody na powołanie drugiego zastępcy przewodniczącego Komisji Rodziny i Polityki Społecznej.

Zgłasza się pan senator Kogut, bardzo proszę.

Senator Stanisław Kogut:

Zgodnie z Regulaminem Senatu zwracamy się do prezydium, które rozpatruje wniosek, a pan marszałek zatwierdza.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję za tę uwagę.

Zwracamy się do pana sekretarza naszej komisji, bardzo proszę.

**Starszy Sekretarz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej
Sławomir Legat:**

To prawda, że prezydium to rozpatruje, ale wniosek jest kierowany do marszałka.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Czyli zwracamy się do marszałka, a rozpatruje to prezydium. To już wyjaśniliśmy. Treść wniosku również.

Czy są jakieś wątpliwości co do treści?

(*Głos z sali:* Nie.)

Przechodzimy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem tak sformułowanego wniosku?

Jednogłośnie za. Bardzo dziękuję

Przechodzimy do drugiej sprawy, mianowicie do wyboru osoby, która będzie zastępowała przewodniczącego, ponieważ mogą zachodzić rozmaite sytuacje wyjątkowe, jak choroba czy wyjazd, a komisja musi normalnie funkcjonować. Dlatego niezależnie od tego, jak zadecyduje Prezydium Senatu – a mamy nadzieję, że będziemy mieli drugiego zastępcę przewodniczącego – proponuję dokonać dzisiaj wyboru. Co do tego była zgoda, proszę więc o zgłaszanie kandydatur.

Pierwszy zgłosił się pan senator Kogut, bardzo proszę.

Senator Stanisław Kogut:

Chciałbym zgłosić na wiceprzewodniczącego panią Ewę Tomaszewską, uzasadniając jej kandydaturę: pani senator przez lata pracowała w Komisji Trójstronnej. Poza tym, będąc posłem za rządów AWS i Unii Wolności, była członkiem Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Zwracam się do pań senatorów i panów senatorów o poparcie tej kandydatury.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję za zgłoszenie i zaprezentowanie. Panią Ewę Tomaszewską z działalności na niwie polityki społecznej znamy od bardzo wielu lat, sądzę więc, że szerokie uzasadnienia nie jest konieczne, ale...

Czy są inne zgłoszenia? Nie słyszę.

Najpierw zapytamy panią Ewę Tomaszewską, czy wyraża zgodę, żeby zostać zastępcą przewodniczącego Komisji Rodziny i Polityki Społecznej?

Senator Ewa Tomaszewska:

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Czy są jakieś pytania do pani Ewy Tomaszewskiej na tym etapie?

(*Głos z sali:* Znamy panią.)

Dziękuję. Nie ma.

Wobec tego przechodzimy do głosowania. Są to wybory w trybie tajnym, żeby więc sprawnie je przeprowadzić, potrzebna jest komisja skrutacyjna.

Zgłosił się pan Stanisław Kogut, również pani, bardzo proszę, bo nie wszyscy się znamy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak jest, pan senator...

(Senator Zbigniew Trybuła: Zbigniew Trybuła. Mogę być.)

Są już trzy osoby. Chyba to wystarczy, jeżeli nie kwestionujemy kandydatur. Są to: pani Rafalska, pan Trybuła i pan Kogut. Jest zgoda?

Wobec tego proszę pana sekretarza o przekazanie kart.

Proszę państwa, jest to typowe głosowanie, przyjęte w Senacie, czyli głosowanie za i przeciw. Ma być jedno skreślenie we właściwej kratce. Bardzo proszę o dokonanie tego.

(Rozmowy na sali)

Czy wszystkie osoby oddały swój głos?

(Głos z sali: Jeszcze nie, jeden z senatorów na chwilę wyszedł.)

Poczekamy chwileczkę na pana Sidorowicza.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, to są wybory tajne.

Jeśli państwo pozwolą, w oczekiwaniu na pana senatora przejdziemy na chwilę do kwestii trzeciego posiedzenia naszej komisji. Mam następującą propozycję. Przygotowywana jest poprawka rządu do budżetu. W ramach tej poprawki będą poruszane rozmaite kwestie, między innymi dotyczące rodziny i polityki społecznej. Dzisiaj rano spotkałem się z panem ministrem pracy i polityki społecznej, dyskutując o różnych problemach i pytając również, czy jest gotów już na tym etapie przyjąć zaproszenie naszej komisji, aby przedstawić swoje plany, zwłaszcza jeśli chodzi o to, co zamierza zmieścić w poprawce budżetowej rządu...

Wrócił już pan Sidorowicz i głosuje.

Przerwę na chwilę swoją wypowiedź. Może najpierw komisja skrutacyjna zakończy swoją pracę, aby nie robić zamieszania. Taka praca trwa mniej więcej minutkę. Damy spokojnie popracować komisji skrutacyjnej, która – jak rozumiem – ma już swojego przewodniczącego. Za chwilę ogłosi nam wynik.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę przewodniczącą komisji skrutacyjnej o ogłoszenie wyników wyborów.

Senator Elżbieta Rafalska:

Protokół głosowania tajnego w dniu 15 listopada w sprawie wyboru zastępcy przewodniczącego Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. W głosowaniu tajnym nad wyborem pani senator Ewy Tomaszewskiej na zastępcę przewodniczącego Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oddano głosów 8, głosów nieważnych nie było.

Powołani przez przewodniczącego komisji do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorowie: Zbigniew Trybuła, Stanisław Kogut i Elżbieta Rafalska stwierdzają, że za wyborem senator Ewy Tomaszewskiej głosowało ośmiu senatorów, głosów przeciw nie było.

W związku z wynikami głosowania stwierdzamy, że senator Ewa Tomaszewska została wybrana na zastępcę przewodniczącego Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. (*Oklaski*) Podpisali senatorowie komisji skrutacyjnej.

Bardzo proszę, załączam protokół głosowania.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Raz jeszcze gratuluję.

Pani Ewa Tomaszewska prosiła o głos, bardzo proszę.

Senator Ewa Tomaszewska:

Chciałabym bardzo serdecznie podziękować za okazane mi zaufanie. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję pani senator Tomaszewskiej.

Proszę państwa, kontynuuję wypowiedź dotyczącą mojego dzisiejszego spotkania z ministrem i propozycji zaproszenia pana ministra na najbliższe posiedzenie komisji. Rząd przygotowuje autopoprawkę do budżetu. Będzie ona obszerna, w tym istotne będą kwestie społeczne i rodzinne. Oczywiście będziemy nad nią pracować, kiedy autopoprawka wraz z projektami ustaw wpłynie do Senatu, ale możemy też mieć na nią wpływ jeszcze w trakcie jej tworzenia, sugerując ministrowi rozmaite rozwiązania, na przykład poszerzenie treści albo zakresu rozmaitych zmian. Jeżeli nasze uwagi zostaną uwzględnione, nasza późniejsza praca będzie ułatwiona. Mówię o tym tyle, żeby zachęcić państwa do spotkania z panem ministrem w ciągu najbliższych dwóch tygodni, żebyśmy mogli spokojnie porozmawiać o tym, jak widzi on perspektywę spraw społecznych i rodziny, zwłaszcza jeśli chodzi o poprawkę w tych kwestiach. Możliwa wtedy będzie wnikliwa dyskusja. Myślę, że jest to lepsze od oczekiwania na konkretne projekty ustaw, które nadejdą do Senatu dość późno. W ten sposób będziemy mieli możliwość wpływu na kształt tych projektów.

Proponuję, żeby to posiedzenie odbyło się 25 listopada w godzinach południowych. W tym tygodniu byłoby to trudne. Czy termin 25 listopada byłby do zaakceptowania przez państwa? Mówię zupełnie wstępnie, ten termin jeszcze nie jest ustalony z panem ministrem, mam nadzieję, że będzie to możliwe.

Po pierwsze, pytam, czy pomysł, aby się spotkać z panem ministrem w ciągu dwóch tygodni jest dobry. Wtedy pan minister będzie gotów do tego spotkania. W tym tygodniu jeszcze rozeznaje możliwości finansowe i to, jak inni przedstawiciele rządu zapatrują się na różne pomysły, przygotowuje pewne sprawy i musi mieć je przemyślane w znacznym stopniu.

Senator Jan Szafraniec:

Oczywiście, spotkanie jest ze wszech miar pożądane, pozwoli nam zorientować się w propozycjach. Niestety, 25 listopada nie będę mógł być obecny. Już mam wypełniony kalendarz. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

25 listopada to jest piątek. Patrę w kalendarz...

(*Senator Jan Szafraniec: Może 24 listopada?*)

Nie ukrywam, że większość członków komisji 26 listopada jest i tak na miejscu.

(*Głos z sali: Czemu?*)

Następnego dnia mamy spotkanie i z naszego punktu widzenia jest to najkorzystniejsze, ale nie musimy się tym kierować.

(*Senator Stanisław Kogut: Uważam, że 23 listopada byłoby najlepiej.*)

(*Senator Jan Szafraniec: Skłaniałbym się do propozycji pana senatora, żeby to było 23 albo 24 listopada.*)

We wtorek jest posiedzenie rządu, odpada. Wobec tego najlepiej by było 23 listopada.

(*Senator Stanisław Kogut: To jest najlepszy termin, środa.*)

Proszę państwa, proponuję 23 listopada – oczywiście jeżeli pan minister może – w godzinach południowych ze względu na dojazdy, również nasze. Jeżeli ze względu na pana ministra nie będzie to możliwe, to wcześniej.

(*Głos z sali: Godzina 12.00*)

O godzinie 12.00.

(*Rozmowy na sali*)

Nie jest to jeszcze termin na 100%, dzisiaj nie można tego określić. Poproszę pana sekretarza, żeby ustalił to z sekretariatem pana ministra. Zostaniemy powiadomieni.

Jeśli to będzie możliwe, poproszę też o materiał pisemny na ten temat, żebyśmy mogli przygotować się do dyskusji. Taka swobodna dyskusja jest nam potrzebna również po to, abyśmy mogli określić kierunek naszych zadań, ponieważ pojawi się wiele różnych pomysłów na pracę naszej komisji. Będzie to więc dyskusja o autopoprawce, o kierunkach działania rządu w tej materii, a także o tym, jak widzimy działalność komisji. Tak szeroko bym to widział.

Czy jakieś uwagi w tej kwestii? Nie ma.

(*Senator Jan Szafraniec: Mam jeszcze jedną.*)

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Jan Szafraniec:

Rozumiem, że pan minister zapoznałby nas ewentualnie w tym materiale z autopoprawką.

(*Przewodniczący Antoni Szymański: Tak, poprosimy o to.*)

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę państwa, panie i panowie senatorowie już się znają, ale popełniłem faux pas. Na początku powinienem był przedstawić również panią z Biura Legislacyjnego, która będzie z nami stale współpracowała. Gdyby pani mogła się przedstawić z imienia i nazwiska, bardzo proszę.

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: Bożena Langner, Biuro Legislacyjne. Jestem głównym specjalistą do spraw legislacji.*)

Bardzo się cieszymy, że pani będzie z nami stale współpracowała.

Proszę o przedstawienie się pana sekretarza naszej komisji.

(*Starszy Sekretarz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej Sławomir Legat: Sławomir Legat.*)

Z tą tematyką pan ma do czynienia od wielu kadencji.

Pani, bardzo proszę.

(*Sekretarz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej Hanna Rudzińska: Hanna Rudzińska.*)

(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Właśnie w takim składzie, z taką pomocą będziemy pracować.

Jest jeszcze jeden problem, przewijający się w kularowych rozmowach, że nasza komisja, mająca bardzo szeroki zakres działania, jest liczebnie bardzo skromna.

W związku z tym apeluję, żeby państwo w swoich kręgach senatorsko-towarzyskich zachęcali do rozszerzenia tej komisji. Niektórzy mówią, że łatwiej pracuje się w małej komisji, bo wtedy wszystko trwa krócej, ale z drugiej strony, przynajmniej ja tak uważam, na ogół warto jest dyskutować. Jestem zadowolony, nawet jeśli osoby, z którymi dyskutuję, niekoniecznie mają taki sam punkt widzenia, ale w dyskusji generalnie wypracowuje się pewne rozwiązania. Chodzi mi o to, aby komisja nie malała, a jeśli to jest możliwe – rozszerzyła się może o dwie osoby. Z mojego punktu widzenia byłaby to na pewno korzystna sytuacja.

Pan senator Kogut? Bardzo proszę.

Senator Stanisław Kogut:

Chciałbym wypowiedzieć się w tej materii. Nie ukrywam, że trochę byłem zaskoczony, kiedy zobaczyłem, że do tej tak bardzo ważnej komisji zapisało się siedmioro senatorów, siedmiu wspaniałych, taka jest prawda. Ale, Panie Przewodniczący, mam doświadczenie. Byłem radnym w gminie przez dwie komisje. Byłem też w komisji tego typu radnym wojewódzkim jako wiceprzewodniczący sejmiku. Już od dołu daje się zauważyć trend, że do komisji o tej tematyce zapisuje się bardzo mało osób. Raczej wybiera się komisje rozwoju, komisje kontaktów z Polakami za granicą, bo każdy myśli, że będzie tylko samolotami zwiedzał kraje Europy i świata. Dlatego chylę czoła przed tymi siedmioma wspaniałymi, także przed sobą, że chcą pracować na rzecz drugiego człowieka.

Chciałbym jeszcze zapytać, czy nie byłoby wskazane, aby z panem ministrem zaprosić także pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych, bo już chyba jest ktoś powołany na to stanowisko. Skoro mamy mówić szerzej? Chyba że nikt nie jest powołany.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Już wyjaśniam. Proszę państwa, na dzień dzisiejszy takiego powołania jeszcze nie ma. Ale jeśli takie jest oczekiwanie, możemy poprosić pana ministra, żeby przyszedł tutaj w towarzystwie szefa PFRON, choć mówi się o poważnych zmianach w tej instytucji. Tego dnia, kiedy się spotykamy, nie będzie posiedzeń innych komisji ani posiedzenia Senatu, możemy więc spokojnie rozmawiać, zwłaszcza że są przewidywa-

ne zmiany i możemy zgłosić swoje uwagi bezpośrednio i podyskutować o koncepcjach zmian w tej materii.

Dzisiaj poruszyłem ten temat w rozmowie z ministrem, który potwierdził, że przewiduje tu istotne zmiany. Możemy poprosić, jeżeli jest taka wola.

(Senator Stanisław Kogut: Dziękuję serdecznie.)

Pani Ewa Tomaszewska.

Senator Ewa Tomaszewska:

Chciałabym zasygnalizować problem dotyczący polskiej Polfy, związany ze sprawą dostępu do leków. Dla nas, senatorów zajmujących się problematyką pomocy, problematyką społeczną i rodziny jest ważne, by rodzina miała dostęp do leków. Ponieważ przy rozwiązaniach proponowanych przez poprzedni rząd sprawy dotyczące prywatyzacji Polfy mogą zagrozić polskiemu przemysłowi farmaceutycznemu, spróbuję przygotować dokument. Nie znam jeszcze na tyle Regulaminu Senatu, by wiedzieć, czy istnieje forma dezyderatu lub jakiegoś jego odpowiednika. Poproszę panią z Biura Legislacyjnego o pomoc i spróbuję przygotować na nasze spotkanie tego rodzaju dokument czy propozycję. Być może uznają państwo, że warto w tej sprawie wystąpić w sposób formalny. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Czy mogłaby pani odpowiedzieć na to pytanie?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Jest pewna różnica między Sejmem a Senatem, bo w Regulaminie Senatu. nie ma dezyderatu jako takiego.

Nie ma dezyderatu, ale są rezolucje, oświadczenia, apele. Poza tym zawsze jest możliwość przygotowania stanowiska komisji, przyjętego jako uchwała, sformułowanego zgodnie z życzeniem komisji i skierowanego do konkretnego adresata. Istnieje dużo możliwości.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Na najbliższe posiedzenie Senatu, które wprost z naszego zobowiązania nie wynika, ale łączy się z usługami zdrowotnymi i tym sensie jest istotne.

Pan senator Sidorowicz, bardzo proszę.

Senator Władysław Sidorowicz:

Chciałbym państwa przeprosić, ale już od dziesięciu minut trwa posiedzenie wyborcze klubu, na które za chwilę musimy pójść. Przyjmując termin i ustalenia, chcielibyśmy prosić o zwolnienie.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Tylko czy jest to dla nas interesujące i ważne?

(Głos z sali: Bardzo ważne.)

Jeżeli jest tak, to prosiłbym panią Ewę Tomaszewską o zaproponowanie – to możemy oboje uzgodnić – jakie materiały powinniśmy otrzymać nieco wcześniej, żebyśmy przyjechali przygotowani, żeby to nie było dla nas zaskoczeniem. Prosimy również – trochę obciążę autorkę pomysłu – o projekt dezyderatu w tej sprawie, abyśmy wcześniej mogli przemyśleć, czy właśnie tego chcemy. Raczej będziemy starać się tak pracować, żeby materiały otrzymywać wcześniej, a nie na pięć minut przed posiedzeniem komisji, aby w wyniku przemyśleń móc podjąć dyskusję.

Jeśli państwo pozwolą, pan senator Szafraniec i już będziemy zmierzać ku końcowi.

Senator Jan Szafraniec:

Jeszcze tylko chciałbym zapytać, czy ewentualnie byłaby możliwość przygotowania każdemu z nas tych aktów prawnych, które bezpośrednio dotyczą rodziny i przedmiotu naszych zainteresowań.

(Głos z sali: Są na stronie internetowej.)

Niektórzy mają kłopoty z tą stroną. Czy byłoby to możliwe?

Przewodniczący Antoni Szymański:

Panie Senatorze, jeśli pan pozwoli, za chwilę zostaniemy tutaj z panią legislator, z panem sekretarzem i będziemy o tym rozmawiać. Wrócimy do tego.

(Senator Jan Szafraniec: Dobrze.)

Czy coś jeszcze w ramach spraw różnych?

Wobec tego zamykam posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej.

Bardzo państwu dziękuję.

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 37)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851